

Slovakia Ring, 24 sierpnia 2014 r

## **Pierwsza wygrana Polaka w sezonie Volkswagen Castrol Cup! 5 runda na Słowacji pełna pojedynków i sportowych emocji.**

**Komentatorzy sportowi zgromadzeni na Slovakia Ringu zgodnie przyznawali, że dwa wyścigi Volkswagen Castrol Cup przyniosły więcej emocji niż zmagania kierowców w innych seriach wyścigowych, które w ten weekend gościły na słowackim torze. Szeroki i szybki tor Slovakia Ring sprzyja licznym manewrom wyprzedzania. Zgodnie z oczekiwaniami pierwszy wyścig 5. rundy Volkswagen Castrol Cup przyniósł wiele emocji. Perfekcyjną taktyką błysnął Robertas Kupcikas, który jeszcze na dwa okrążenia przed metą jechał na piątej pozycji. Litwin rozsądnie korzystał z systemu Push – to – Pass i w końcówce zmagania nie pozostawił rywalom złudzeń. Za nim finiszowali Jeffrey Kruger oraz Jan Kisiel. Także w drugim biegu absolutnie nie mogliśmy narzekać na nudę. O wysoki poziom emocji szczególnie zadbała pierwsza trójka, czyli Kisiel, Kruger i Kupcikas.**

### **Kwalifikacje**

Kwalifikacje przed dwoma niedzielными wyścigami 5. rundy Volkswagen Castrol Cup wystartowały z ponad godzinnym opóźnieniem. Wszystko przez intensywnie padający deszcz, który sparaliżował zmagania w wyścigu Blancpain Sprint Series, poprzedzającym rywalizację uczestników Volkswagen Castrol Cup. W tych warunkach najlepiej poradzili sobie doświadczeni Maciek Steinhof i Robertas Kupcikas.

W związku z tym wszystkie 22 pucharowe Golfy wyjechały na kwalifikacje na oponach deszczowych. Jeszcze przed rozpoczęciem sesji intensywne opady deszczu niemal ustały i zamiast ulewy było dżdżyscie. To dawało nadzieję, że wraz z kolejnymi przejazdami 22 310-konnych Golfów tor będzie przesychnął, a czasy poszczególnych okrążeń będą się poprawiać.

Od początku sesji ton rywalizacji nadawali doświadczeni Steinhof i Kupcikas. Polak i Litwin na początku sesji pokonali po dwa szybkie kółka i zjechali do boksów. Szybszy był Steinhof – Kupcikas tracił do niego 0,182 s. Trzecie miejsce należało do Jeffreya Krugera, jednak zawodnika z RPA od liderującego Steinhofa dzieliło już ponad pół sekundy. Czwarty czas należał do Kuby Litwina (+ 0,794). Zaledwie 0,058 s. wolniejszy był drugi szczecinianin, czyli Paweł Krezelok. 15. miejsce zajmowała Gosia Rdest, a Jerzy Dudek był 17. Zwycięzca mokrej czasówki z Hungaroringu – Marcus Fluch – plasował się dopiero na 7. miejscu.

Na 10 minut przed zakończeniem sesji Kupcikas ponownie wyjechał na tor, by spróbować pokonać Steinhofa. Na reakcję krakowianina nie trzeba było długo czekać. Chwilę po litewskim kierowcy, na torze pojawił się także Golf Steinhofa. Z kolei Marcusowi Fluchowi udało się poprawić czas Janka Kisiela i awansować z 7. na 6. pozycję. Lider pucharu na swoim szybkim kółku bardzo mocno starał się poprawić czas Steinhofa, w efekcie czego popełnił drobny błąd – wyjechał zbyt szeroko z jednego z zakrętów, ale udało mu się pozostać na torze.

Wkrótce, poprawiające się warunki na torze wykorzystał Michał Gadomski. Kierowca żółtego Golfa z numerem 5 po siedmiu szybkich kółkach notował szósty rezultat, dzięki czemu wskoczył przed Flucha i Kisiela.

W końcówce rozjeżdżał się także Marcin Prokop. Popularny dziennikarz, startujący jako kierowca VIP, poprawił czas Dominika Kotarby-Majkutewicza i awansował na 20. pozycję. W czołówce Kupcikas dwoił się i troił, by pokonać Steinhofa, ale kolejne okrążenia Litwina dalekie były od najlepszego rezultatu krakowianina. W wysiłkach nie ustawał także Kuba Litwin, który w pierwszym sektorze toru był wyraźnie szybszy od Steinhofa, jednak tracił do niego w drugiej i trzeciej części słowackiego obiektu.

Ostatecznie wygrał Steinhof, a za nim uplasowali się kolejno: Kupcikas, Kruger, Litwin, Krężelok, Gadomski, Fluch, Kisiel, Gelzinis i Rzepecki, który zamknął pierwszą dziesiątkę. Gosia Rdest poprawiła swój rezultat i awansowała na 13. pozycję. Tuż za nią uplasował się Jerzy Dudek. Marcin Prokop obronił się przed atakami Dominika Kotarby-Majkutewicza i wywalczył 20. pole startowe do pierwszego wyścigu.

Pierwsze miejsca startowe przed drugim z niedzielnych wyścigów zajmą kolejno: Kupcikas, Kruger, Steinhof, Krężelok, Litwin, Fluch, Kisiel oraz Gadomski. Z lepszej pozycji ruszy Gosia Rdest, której przypadło 12. miejsce. O jedną pozycję dalej swojego Golfa ustawi Jerzy Dudek. Były bramkarz Realu Madryt i reprezentacji Polski ruszy do rywalizacji z 14. pola. Marcin Prokop będzie miał okazję do sprawdzenia się w manewrach wyprzedzania, bowiem ustawi swój samochód na pozycji numer 21.

### **Wypowiedzi po kwalifikacjach na torze Slovakia Ring:**

#### **Maciek Steinhof (1. wyścig poz. 1., 2. wyścig poz. 3.):**

*- Wielu zawodników wykręciło dobre czasy już na samym początku sesji. Szczerze mówiąc nie wiem dlaczego, bo na samym początku na torze było więcej wody niż w końcówce sesji. Moje pierwsze okrążenie było fajne, czyste i w efekcie bardzo szybkie. Kolejne nie było już takie dobre, więc zjechałem do boksów i dokonaliśmy kilku korekt w samochodzie. Jestem jednak bardzo zadowolony z zwycięstwa w kwalifikacjach, zwłaszcza że bardzo lubię jeździć po mokrym asfalcie.*

#### **Michał Gadomski (1. wyścig poz. 6., 2. wyścig poz. 8):**

*- Na początku jechaliśmy wolniej, żeby zobaczyć czego można się spodziewać na torze i nie uszkodzić samochodu. Potem zjechałem, zobaczyłem który jestem i postanowiłem zmienić kilka rzeczy w swojej jeździe. Pojechałem nieco innym torem, który okazał się szybszy i dzięki temu udało mi się wskoczyć na szóste miejsce. Pod koniec tor trochę przesychał, ale różnice między początkiem i końcówką sesji nie były znaczące.*

#### **Paweł Krężelok (1. wyścig poz. 5, 2. wyścig poz. 4):**

*- Drugie w tym sezonie kwalifikacje na mokrej nawierzchni i drugie bardzo udane w moim wykonaniu. Jestem zadowolony, bo jestem blisko podium, o które na pewno będę walczyć. Zobaczymy jakie jutro będą warunki, ale nie miałbym nic przeciwko gdyby padało jeszcze mocniej niż dziś.*

### **Pierwszy wyścig**

Zgodnie z oczekiwaniami pierwszy wyścig 5. rundy Volkswagen Castrol Cup przyniósł wiele emocji. Perfekcyjną taktyką błysnął Robertas Kupcikas, który jeszcze na dwa okrążenia przed metą jechał na piątej pozycji. Litwin rozsądnie korzystał z systemu Push – to – Pass i w końcówce zmagania nie pozostawił rywalom złudzeń. Za nim finiszowali Jeffrey Kruger oraz Jan Kisiel.

Przez 8 okrążeń na czele stawki znajdował się Maciek Steinhof, który wykorzystał start z pole position i do pierwszego zakrętu wchodził jako pierwszy. Za nim, niemal równo w prawy łuk weszli Kupcikas z Kubą Litwinem, jednak kierowca Golfa z numerem 21 nieco zbyt optymistycznie wszedł na wewnętrzną, a jeszcze słabo rozgrzane tylne opony nie utrzymały samochodu w torze jazdy. Kubie udało się ratowanie i mógł kontynuować jazdę, jednak na znacznie dalszej pozycji.

Na kolejnych okrążeniach najbardziej fascynujące było to, co działo się za tylnym zderzakiem jadącego na drugim miejscu Kupcikasa. Swoją szarżę rozpoczął Janek Kisiel. Warszawski kierowca, który rok temu dwa razy stawał tu na podium, także tym razem szybko awansował do czołowej piątki. Do przodu wysforował się także Jonas Gelzinis.

W połowie dystansu wyścigu Robertas Kupcikas zaczął tracić pozycję. Spadł najpierw za Gelzinisa, który długo utrzymywał się za prowadzącym Steinhofem. O trzecie miejsce zaciekle walczyli Jeffrey Kruger, Paweł Krężelok i Jan Kisiel. Wkrótce Kupcikas spadł na piątą pozycję i musiał się bronić przed atakami Alesa Jiraska, który z okrążenia na okrążenie jechał coraz lepiej.

Dopiero na dwa okrążenia przed końcem wyścigu taktyka Kupcikasa wyszła na jaw. Litewski kierowca jechał na piątej pozycji, ale jeszcze 5 razy mógł użyć systemu Push – to – Pass, podczas gdy kierowcy z pierwszej czwórki nie mieli już takiej możliwości. Przy różnicach między czołowymi zawodnikami nieprzekraczającymi 0,3-0,4 s. awans Kupcikasa był wyłącznie kwestią czasu. Już na dziewiątym z dziesięciu okrążeń, Kupcikas wysforował się na czoło stawki. Po objęciu prowadzenia przez Kupcikasa próbę ataku na pierwszą pozycję przypuścił jeszcze Gelzinis. Atak kierowcy pomarańczowo-białego Golfa był jednak zbyt desperacki i zakończył się wycieczką poza tor i stratą aż pięciu pozycji.

Dramat przeżywał dotychczasowy lider – Maciek Steinhof. Krakowianin przez wszystkie poprzednie okrążenia jechał bardzo czysto, szanował opony - jednak jako lider nie mógł korzystać z tunelu aerodynamicznego, jaki mieli za nim pozostali zawodnicy. Tym samym Steinhof, by na długich prostych utrzymać pozostałych zawodników za sobą, musiał często korzystać z systemu Push – to – Pass. Ostatecznie zdobywca pole position minął linię mety jako piąty, ale w wyścigu został sklasyfikowany na pozycji numer 4.

Tę zmianę spowodowała kolizja Jana Kisiela z Alesem Jiraskiem, za którą Polak otrzymał 15-sekundową karę. Na jednym z ostatnich zakrętów, walczący o trzecie miejsce Jirasek został delikatnie trącony przez Kisiela, który był na wewnętrznej. W efekcie Czech wypadł z toru i niemal ugrzązł w pułapce żwirowej. Co prawda Jiraskowi udało się powrócić na asfalt, ale o dobrym wyniku nie było już mowy. Czech finiszował na 20. pozycji.

14. miejsce przypadło Gosi Rdest. Po raz kolejny ogromnego pecha miał Kuba Litwin. Po przygodzie w pierwszym zakręcie Szczecinianin rzucił się do odrabiania strat, ale podczas jednego z manewrów wyprzedzania został uderzony przez Golfa prowadzonego przez Jerzego Dudka. To było początkiem poważniejszego zamieszania na torze, podczas którego samochód Kuby został uderzony jeszcze raz. Sam zawodnik nie ukończył wyścigu i trafił do centrum medycznego na torze ponieważ uskarżał się na ból pleców. Stamtąd Kuba został przetransportowany do szpitala na badania.

Marcin Prokop dotarł do mety z przygodami. Na jednym z zakrętów znany dziennikarz nieco przesadził i wpadł w pułapkę żwirową, ale udało mu się wrócić do jazdy. Ostatecznie Marcin Prokop minął linię mety jako 18. zostawiając za swoimi plecami Jerzego Dudka i Alesa Jiraska.

#### **Wypowiedzi po 1. wyścigu:**

##### **Marcin Prokop (kwalifikacje poz. 20, wyścig poz. 19):**

*- Nie mogłem się zbytnio włączyć do walki, bo pozostali zawodnicy są poza moim zasięgiem, ale nie zmienia to faktu, że ten wyścig był dla mnie świetną zabawą. Na mokrej nawierzchni mogłem jeszcze się łudzić, że dotrzymuje kroku reszcie stawki, natomiast na suchej nawierzchni inni kierowcy odjeżdżali mi, jak chcieli. Poza tym popełniłem też masę błędów. Cieszę się jednak, że dojechałem cało do mety, nie uszkodziłem samochodu i nie dałem się zdublować. To były moje cele przed tym startem.*

##### **Jeffrey Kruger (kwalifikacje poz. 3, wyścig poz. 2):**

*- W połowie wyścigu wyglądało na to, że nie mam już szans na podium. Później zacząłem korzystać z systemu Push – to – Pass, żeby dopaść zawodników przede mną. Miałem przy tym trochę szczęścia, bo udało mi się przebić na drugie miejsce. W drugim wyścigu na pewno będę chciał zachować jak najwięcej Push – to – Passów na koniec. Opony wytrzymały cały wyścig i w końcówce nie miałem problemów z przyczepnością. Nieco gorzej było w połowie dystansu.*

##### **Paweł Krężelok (kwalifikacje poz. 5, wyścig poz. 3):**

*- W nocy przed wyścigiem nie mogłem spać. Cały czas myślałem o tym podium. Wyścig był bardzo emocjonujący i kontaktowy. Miałem też trochę szczęścia, bo Janek Kisiel, który ukończył przede mną, dostał karę i spadł w dół stawki. W drugim startuję z wyższej pozycji i postaram się pojechać jeszcze lepiej i jeszcze szybciej.*

#### **Drugi wyścig**

Okolo pół godziny przed rozpoczęciem pierwszego wyścigu 5,92-kilometrową pętlę słowackiego toru zmoczył lekki deszcz. Jednak wkrótce asfalt zaczął przesychać i do końca nie było wiadomo czy 22 pucharowe Golfy powinny wyjechać na oponach deszczowych czy na slickach. Ostatecznie po przejechaniu próbnego okrążenia sędziowie podjęli decyzję, że można startować na oponach bez bieżnika. W ruch poszły lewarki i klucze do kół. Ekipa Volkswagen Racing Polska szybko zmieniła koła we wszystkich samochodach i ściganie mogło się rozpocząć.

Bardzo dobrze ruszył Kupcikas, ale na szerokiej prostej słowackiego toru ani Kruger ani Steinhof nie pozwolili Litwinowi odjechać zbyt daleko. Prowadzący Kupcikas nie miał ani sekundy spokoju bowiem ciągle, to z lewej, to z prawej atakował go Jeffrey Kruger. W zasadzie trudno właściwie ocenić, który z tych zawodników prowadził w wyścigu. Jeden i drugi zmieniali się na prowadzeniu dosłownie po kilka razy na okrążeniu. To była fantastyczna, czysta walka dwóch niesamowitych kierowców.

To oczywiście nie były jedyne pojedynki tego popołudnia. Na dalszych pozycjach po raz kolejny w tym sezonie starli się Maciek Steinhof i Paweł Krężelok. Piąty jechał Kuba Litwin. Kierowca ze Szczecina zdążył wrócić ze szpitala i wystartować. Niestety Kuba miał problemy z samochodem, który w pierwszym wyścigu został dość poważnie uszkodzony. Golf numer 21 wkrótce został wyprzedzony przez samochody z numerami 2 i 16 prowadzone odpowiednio przez Kisiela i Flucha.

Kolizja Krężeloka i Steinhofa otworzyła, jadącemu za nimi Kisielowi, drogę do podium. 21-letni warszawiak rzucił się w pogoń za tasującymi się z przodu Kupcikaszem i Krugerem. Nie minęły dwa okrążenia i Kisiel był już mniej niż sekundę za wspomnianą dwójką. Do końca wyścigu zostały jeszcze dwa okrążenia a Kisiel zachował dwa razy więcej Push – to – Passów niż jego konkurenci. Tym samym powtórzyła się sytuacja z końcówki pierwszego wyścigu, lecz tym razem w roli Kupcikasa wystąpił Kisiel. Na drugim miejscu zawody ukończył Jeffrey Kruger, a za nim finiszował lider punktacji.

Oprócz Kuby Litwina do mety nie dojechał także Maciek Steinhof, którego samochód ucierpiał w zderzeniu z Krężelokiem. Jerzy Dudek, tym razem bez przygód, dowiózł do mety 15 miejsce. Gosia Rdest minęła linię mety jako dwunasta. Dla Marcina Prokopa wyścig skończył się nieco wcześniej niż dla pozostałych kierowców. Na przedostatnim okrążeniu popularny dziennikarz nieco przesadził i wyładował poza torem. Tym razem jednak nie udało mu się wydostać ze żwirowej pułapki.

### **Wypowiedzi po drugim wyścigu:**

#### **Dylan Pereira (kwalifikacje poz. 9., wyścig 2. poz. 4):**

*- Miałem bardzo dobrze ustawione ciśnienie w oponach na wyścig. Samochód prowadził się bardzo precyzyjnie i przede wszystkim był bardzo neutralny zarówno w wolnych, jak i szybkich zakrętach. Przed ostatnim zakrętem Marcus Fluch nieco zajechał mi drogę i musiałem uciekać na trawę. Przez to nie mogłem hamować, ale tym samym wszedłem w ostatni łuk przed nim i ten, nieco niezamierzony manewr dał mi czwarte miejsce.*

#### **Jan Kisiel (kwalifikacje poz. 7, wyścig 2. poz. 1):**

*- W pierwszym wyścigu dostałem karę, więc byłem mocno wkurzony. Poczekałem na drugi wyścig, ochłonąłem w tym czasie. Dzięki temu ruszyłem z zimną krwią i zachowałem ją do samego końca. Kluczem do zwycięstwa było jednak nie tylko tempo lecz także perfekcyjna taktyka.*

#### **Robertas Kupcikas (kwalifikacje poz. 1, wyścig 2. poz. 3):**

*- Przez cały wyścig starałem się bronić mojej pozycji przed Jeffreyem Krugerem. Stoczyliśmy naprawdę twardą, męską, ale uczciwą i równą walkę. W końcówce wyścigu moje opony zaczęły się przegrzewać, więc trudno mi było bronić się przed Jeffreyem i Jankiem, który nas dopadł. Niemniej jednak cieszę się z dużej liczby punktów, które zdobyłem w ten weekend.*

### **www.volkswagencastrolcup.pl – najświeższe informacje**

Na stronie internetowej pucharu [www.volkswagencastrolcup.pl](http://www.volkswagencastrolcup.pl) dostępne są informacje dotyczące wszystkich rund, zawodników, torów wyścigowych oraz samochodu. W ciągu weekendu wyścigowego publikowane będą aktualne informacje o przebiegu treningów, kwalifikacji oraz wyścigów. W zakładce media zamieszczane są komunikaty prasowe oraz zdjęcia.

### **Castrol wspiera najlepszych**

W ramach globalnego partnerstwa, marki Castrol i Volkswagen już od wielu lat razem opracowują nowoczesne rozwiązania technologiczne i udoskonalają oleje oraz inne płyny eksploatacyjne, które są stosowane fabrycznie w autach grupy Volkswagen. Współpraca oznacza również wspólne projekty w sportach motorowych i liczne sukcesy takie jak na przykład zwycięstwo Sebastiana Ogiera w Rajdowych Mistrzostwach Świata.

### **Kontakt dla mediów:**

- Tomasz Tonder, Volkswagen PR Manager, tel. 690 406 401, e-mail: [tomasz.tonder@volkswagen.pl](mailto:tomasz.tonder@volkswagen.pl)
- Dorota Staszewska – Kumiszczce, Castrol Sponsorship & Public Relation Manager, tel. 663 994 862, e-mail: [dorota.staszewska-kumiszczce@castrol.com](mailto:dorota.staszewska-kumiszczce@castrol.com)
- Koordynacja Agencja: Beata Szozda, tel. 502 091 922, e-mail: [beata.szozda@idpr.pl](mailto:beata.szozda@idpr.pl)

### **Kontakt do Organizatora: Volkswagen Racing Polska, [www.vvracing.pl](http://www.vvracing.pl):**

- Adam Gładysz, Koordynator Sportowy Volkswagen Castrol Cup, tel. +48 14 674 12 04, email: [adam@gladyszracing.pl](mailto:adam@gladyszracing.pl)

- Waldemar Pabijan, Koordynator Techniczny Volkswagen Castrol Cup, tel. +48 694 430 258, email:w.pabijan@vwracing.pl



**Sponsor tytularny:** Castrol

**Sponsorzy główni:** Hankook, VW Bank Polska oraz STS Centrum Dystrybucji Samochodów.

**Partnerzy:** VW Motorsport, Volkswagen R GmbH, PZM, ATS, OMP, Bilstein oraz Eibach.

**Galeria zdjęć:**

FTP: ftp.vwcc.pl

Login: [vwcc2014@vwcc.pl](mailto:vwcc2014@vwcc.pl)

Pass: media

**Odwiedź VWCC w mediach społecznościowych:**

